

Janina CZYSZKOWSKA
Instytut Ekonomiki Rolnej
Warszawa

O DOCHODACH POZAROLNICZYCH W SPÓŁDZIELNIACH PRODUKCYJNYCH REJONU POŁUDNIOWO-WSCHODNIEGO

W ostatnich 3 latach daje się zauważyć pewne ożywienie w rozwijaniu przedsiębiorstw ubocznych i zakładów pomocniczych w spółdzielniach produkcyjnych. Jest to ruch szczególnie charakterystyczny dla terenów przeludnionych. Problem pełnego wykorzystania rezerw roboczych na terenach przeludnionych występuje ostrzej w spółdzielniach, niż w gospodarstwach indywidualnych, gdyż zespołowa gospodarka wyzwala dodatkowe rezerwy robocze, których i tak jest tam nadmiar.

Duże zróżnicowanie spółdzielni pod względem nasilenia siły roboczej, stwarza konieczność poszukiwania różnych rozwiązań dla jej wykorzystania bądź uzupełnienia. Zróżnicowanie rezerw roboczych powoduje w dalszej konsekwencji zróżnicowanie dochodu osób pracujących i ich rodzin, co obrazuje przykładowo tabela 1.

Tabela 1

Rezerwy robocze, ich wykorzystanie i dochody rodziny w spółdzielniach produkcyjnych 3 województw w 1958 r.

Województwo	Liczba spółdzielni	Na 1 pracującego przypada		Dni pracy na 1 ha uż. rolnych	Dochód ogólny na 1 rodzinę tys. zł
		użytki rolne ha	dni pracy w roku		
Olsztyn	49	6,8	157	23	11,5
Poznań	467	4,6	234	51	22,5
Kraków	70	1,6	96	60	11,6

W woj. olsztyńskim występuje wyraźny niedobór rąk do pracy, co przyczynia się do ekstensyfikacji produkcji (niskie nakłady pracy na 1 ha), a zatem i niskich dochodów. W woj. poznańskim rezerwy robocze są dostatecznie wykorzystane, co przy intensywnej produkcji zapewnia spółdzielcom wysokie dochody. Inaczej jest w województwie krakowskim, przeludnionym, gdzie nawet przy intensywnej produkcji i wysokich wskaźnikach na hektar dochody rodziny są niskie. Nic więc dziwnego, że szcze-

gólnie spółdzielnie woj. krakowskiego, rzeszowskiego, kieleckiego zainteresowane są w rozwijaniu wszelkiego rodzaju zajęć pozarolniczych, pozwalających na zwiększenie zatrudnienia spółdzielców i podnoszenie ich dochodu.

Wg danych masowych, stan różnych przedsiębiorstw w spółdzielniach produkcyjnych na 31. XII. 1958 r. wynosił:

6 przetwórni owocowych i warzywnych, 28 młynów i kaszarni, 17 cegielni, 34 cementownie, 2 krochmalnie, 21 tartaków i 317 warsztatów (kuźni, stolarni itp.).

Rozmieszczenie tych przedsiębiorstw i ich rola w gospodarstwie spółdzielczym jest różna. I tak np. w spółdzielniach woj. poznańskiego znajduje się przeważająca ilość (181) warsztatów usługowych przeznaczonych przede wszystkim dla własnych potrzeb, a dopiero w dalszej kolejności jako źródło dodatkowych wpływów pieniężnych. W spółdzielniach województw południowo-wschodnich natomiast jest największe nasilenie przedsiębiorstw ubocznych, największa ich różnorodność, i nastawienie przede wszystkim na uzupełnienie dochodów.

Sprawa zakładów pomocniczych i pozarolniczych dochodów, jako nowa forma poszukiwania poprawy warunków, wydaje się warta zbadania. Należałoby zdać sobie sprawę, czy rzeczywiście jest to uzdrowieniem sytuacji i jak należałoby w tym przypadku pomagać, czy też może odbywa się to ze szkodą dla intensyfikacji produkcji rolnej, lub prowadzi do spekulacji.

Zarobkowanie pozarolnicze spółdzielców może się odbywać albo zespołowo, albo indywidualnie. Zarobkowanie zespołowe to nie tylko rozwijanie przedsiębiorstw pomocniczych i ubocznych, lecz także zespołowe prace transportowe, wykonywane zespołowymi środkami pociągowymi, bądź też prace usługowe (młocka i inne) u gospodarzy indywidualnych. W każdym z tych wypadków podstawą zespołowości jest wspólna praca członków spółdzielni. W niektórych przypadkach powiązanie spółdzielców przez prace pozarolnicze bywa nawet ściślej, niż przez zespołową produkcję rolną.

Dane dotyczące prac i dochodów pozarolniczych podajemy na przykładzie badanych przez IER spółdzielni produkcyjnych woj. krakowskiego i rzeszowskiego. Na 48 zbadanych spółdzielni (31 rzeszowskie i 17 krakowskie), w 30 (tj. w około 62%) występowało zespołowe zarobkowanie pozarolnicze spółdzielców. Liczby te świadczą o pewnej masowości zjawiska, ponieważ spółdzielnie badane przez IER były na ogół typowe dla rejonu, wybrane do badań nie pod kątem produkcji pozarolniczej, a raczej wyłącznie rolniczej.

Jak już wspomniano, zajęcia pozarolnicze spółdzielców można najogólniej podzielić na 2 grupy:

1. Wszelkiego rodzaju zarobki uboczne, przy których wykorzystuje się pracę spółdzielców oraz siłę pociągową żywą i mechaniczną, czy maszyny bez dodatkowych inwestycji i urządzeń.

2. Przedsiębiorstwa uboczne (pomocnicze), które stanowią specjalny warsztat pracy, wymagający dodatkowych nakładów środków oraz pewnej specjalizacji.

Z 30 badanych spółdzielni zarobkujących pozarolniczo — 12 spółdzielni uzupełnia zajęcia produkcyjne tylko przez dodatkowe zarobki uboczne, 3 spółdzielnie prowadzą tylko przedsiębiorstwa pomocnicze, a pozostałych

15 spółdzielni prowadzi przedsiębiorstwa pomocnicze i zajmuje się zarobkowaniem ubocznym.

Rodzaje przedsiębiorstw pomocniczych w badanych spółdzielniach były bardzo różnorodne i (poza 1 przetwórnią warzyw) mało związane z produkcją rolną, a mianowicie:

produkcja dachówek i pustaków	4	spółdzielnie
cegielnie	3	„
przetwórstwo warzywne	1	„
wapienniki i piaskownie	2	„
tartaki	2	„
młyny	2	„
kuźnie i warsztaty usługowe	2	„
produkcja kłódek	1	„
produkcja lemoniady	1	„

W spółdzielniach woj. krakowskiego występowały przede wszystkim zakłady związane z produkcją materiałów budowlanych, a w woj. rzeszowskim tartaki, młyny, produkcja dachówek itp. Udział dochodów pozarolniczych w stosunku do dochodów ogółem, w spółdzielniach woj. krakowskiego był znacznie większy (15—85% dochodu surowego), niż w spółdzielniach woj. rzeszowskiego (2—65% dochodu surowego). Największe wpływy gotówkowe w przeliczeniu na 1 ha użytków dawały przetwornie warzywnicze, produkcja kłódek i tartaki. Średnie wpływy — zakłady produkcji materiałów budowlanych i młyny. Najniższe — zarobki uboczne, jak transport końmi, czy ciągnikami, praca młocarni itp.

Uruchomienie takich lub innych zakładów produkcji ubocznej wynikało bądź z potrzeb terenu, bądź z miejscowych warunków pozwalających na uruchomienie np. piaskowni, wapienników czy tartaków. W niektórych przypadkach o wyborze produkcji ubocznej decydowały względy komercyjne (produkcja kłódek, czy lemoniady).

Zachętą do uruchomienia przedsiębiorstw pomocniczych była zawsze łatwość uzyskania kredytów na uruchomienie zespołowego przedsiębiorstwa.

Jednakże głównym motorem do uruchomienia źródeł dodatkowych dochodów był wszędzie nadmiar siły roboczej w spółdzielniach. Jeżeli spółdzielca nie znajduje pełnego zatrudnienia w gospodarstwie zespołowym, musi szukać pracy i dochodów poza spółdzielnią, czy to w nadmiernie rozbudowanym gospodarstwie przyzagrodowym, czy też poza spółdzielnią, lub poza rolnictwem w ogóle, i w tym przypadku zazwyczaj indywidualnie.

Analizowane przez nas spółdzielnie charakteryzuje duże nasilenie rąk roboczych. Jeżeli podzielimy badane spółdzielnie na grupy, w zależności od wysokości wpływów na 1 ha użytków rolnych ze źródeł ubocznych, pozarolniczych, to stwierdzimy bardzo wyraźną zależność między wysokością tych wpływów, a liczbą rodzin i osób pracujących w spółdzielniach. Istnieje również pewne, choć nieco mniej wyraźne, powiązanie między wysokością zarobków ubocznych a wielkością spółdzielni, co wynika z tego, że najmniejsze spółdzielnie zrzeszają przede wszystkim rodziny małorolne (tabela 2).

Tabela 2

Liczba rodzin i osób pracujących na 100 ha użytków rolnych przy różnej wysokości wpływów pozarolniczych

Wysokość wpływów pozarolniczych na 1 ha uż. rolnych zł	Na 100 ha uż. rolnych		Ogólna powierzchnia spółdzielni ha
	rodziny	osoby pracujące	
do 300	19	30,1	131
300—1000	22	45,5	82
1000—3000	38	68,7	40
powyżej 3000	41	74,2	53

Rozwijanie i nasilenie produkcji pozarolniczej jest ściśle uzależnione od ilości ludzi w spółdzielni, których należy zatrudnić i zapewnić im dochody, a zatem jest dyktowane pewną koniecznością.

Tabela 3 obrazuje wysokość i strukturę dochodu surowego w zależności od wysokości wpływów pozarolniczych.

Tabela 3

Dochód surowy i jego struktura przy różnej wysokości wpływów pozarolniczych

Wpływy pozarolnicze na 1 ha uż. rolnych zł	Liczba spółdzielni w grupie	Dochód surowy na 1 ha uż. rolnych zł			Struktura dochodu surowego %		
		z produkcji		pozarolniczy	z produkcji		pozarolniczy
		roślinnej	zwierzęcej		roślinnej	zwierzęcej	
do 300	8	3042	878	170	74,2	21,4	4,4
300—1000	8	3116	1344	659	60,8	26,2	13,0
1000—3000	9	4048	1472	1700	56,3	20,1	23,6
powyżej 3000	5	3678	1639	9287	25,2	11,7	63,1

Z danych tabeli 3 wynika, że wraz ze wzrostem zarobków pozarolniczych dochód surowy (produkcja gotowa) z produkcji rolnej (roślinnej i zwierzęcej łącznie) również wzrasta, choć w niewielkim stopniu. Różnice w poziomie dochodu surowego z produkcji roślinnej są bardzo nieznaczne, natomiast wyraźnie większy jest rozwój produkcji zwierzęcej. Struktura dochodu surowego wskazuje, że rozwijanie zajęć pozarolniczych nie ogranicza produkcji roślinnej, a szczególnie zespołowej hodowli, czyli że nie są to gałęzie konkurencyjne. Na podstawie przytoczonych danych można by wnioskować, że rozwój gałęzi ubocznych, pozarolniczych nie tylko nie ogranicza wielostronnego rozwoju produkcji rolnej, a nawet idzie z nią równolegle. Przy większym nasileniu zajęć pozarolniczych, również zespołowa hodowla jest bardziej rozwinięta, a stosunkowo mniej nasiloną hodowla gospodarstw przyzagrodowych (w przeliczeniu na 1 rodzinę). (Tabela 4).

Powiązania te szczegółowiej omówimy podając dochody rodziny spółdzielczej.

Tabela 4

Pogłowie zwierząt w szt. dużych na 100 ha użytków rolnych przy różnej wysokości wpływów pozarolniczych

Wpływy pozarolnicze na 1 ha uż. rolnych zł	Pogłowie w szt. dużych na 100 ha uż. roln.		% pogłowia zespołowego w pogłowie ogólnym	Sztuk dużych na 1 rodzinę
	zespołowe	łącznie z przy- zagrodowym		
do 300	19,2	44,1	43,7	1,4
300—1000	21,9	59,2	37,1	1,7
1000—3000	24,8	69,3	36,0	1,2
powyżej 3000	26,8	59,8	44,6	0,9

Z dodatkowymi zajęciami spółdzielni związane są dodatkowe nakłady pracy żywej i pieniężne, których udział w nakładach ogólnych gospodarstw spółdzielczych jest stosunkowo dość znaczny i oczywiście uzależniony od stopnia rozwoju przedsiębiorstw pozarolniczych. Tabela 5 obrazuje udział nakładów pozarolniczych w nakładach ogólnych w miarę rozwoju przedsiębiorstw i zarobków pozarolniczych oraz uzyskaną wartość produkcji czystej z poszczególnych działów.

Tabela 5

Nakłady pozarolnicze i produkcja czysta rolnicza i pozarolnicza

Wpływy pozarolnicze na 1 ha uż. rolnych zł	% nakładów pozarolniczych w nakładach ogólnych		Produkcja czysta na 1 ha uż. . rolnych zł		Struktura produkcji czystej %	
	pienięż- ne	pracy	rolnicza	pozarol- nicza	rolnicza	pozarol- nicza
do 300	1,0	3,0	2517	150	94,3	5,7
300—1000	7,0	12,0	2550	543	81,8	18,2
1000—3000	12,5	12,7	2997	1462	66,6	33,4
ponad 3000	43,2	24,8	1401	3207	30,4	69,6

Przy stosunkowo mniejszych wpływach pozarolniczych większy jest udział nakładów pracy żywej, niż nakładów pieniężnych, zaś przy dużych wpływach odwrotnie, co wynika z innego charakteru produkcji ubocznej rozwiniętej na małą skalę, niż silnie rozbudowanej. Przy znacznym rozbudowaniu przedsiębiorstw i zajęć ubocznych często przestają być one uboczne, a stają się równorzędne z produkcją rolną, lub nawet pierwszoplanowe. Prowadzenie takich przedsiębiorstw związane jest przede wszystkim z dużymi nakładami pieniężnymi, a w dalszej kolejności z nakładami pracy żywej.

W badanych przez nas spółdzielniach dość wyraźnie zarysowuje się odrębność ostatniej grupy, w której wpływy pozarolnicze wynoszą ponad 3000 zł na 1 ha użytków rolnych. O ile w pierwszych trzech grupach wielkość produkcji czystej rolniczej mało się różni i ona decyduje o produkcji

czystej całego gospodarstwa, o tyle w grupie czwartej, o najbardziej rozwiniętych przedsiębiorstwach, dochód z produkcji rolnej schodzi jak gdyby na dalszy plan.

Z materiałów naszych wynika, że nie ma żadnej zależności między warunkami glebowymi, a rozwijaniem zajęć pozarolniczych. Zakłady pozarolnicze są rozwijane w spółdzielniach tak na glebach dobrych jak i słabych, a o ich nasileniu decydują, jak już wspomnieliśmy, przede wszystkim warunki społeczne — nadmiar rąk do pracy.

Dla zobrazowania powiązań między nasileniem zajęć pozarolniczych, a intensyfikacją produkcji rolnej przyjmujemy takie wskaźniki, jak nakłady pracy żywej i uprzedmiotowionej na 1 ha użytków rolnych, nawożenie oraz niektóre wskaźniki struktury zasiewów. Udział upraw pracochłonnych w powierzchni obsianej uważamy jako istotny wyraz intensyfikacji produkcji rolnej.

Tabela 6

Niektóre wskaźniki intensyfikacji produkcji rolnej przy różnym nasileniu produkcji pozarolniczej

Wpływy pozarolnicze na 1 ha uż. rolnych zł	Nakłady na produkcję rolną na 1 ha uż. rolnych		Nawożenie na 1 ha uż. rolnych w czystym składniku ¹ kg	Niektóre wskaźniki struktury zasiewów %			Udział roślin pracochłonnych w pow. obsianej %
	materiałowo-pieniężne zł	dni pracy		zboża	przemysłowe	warzywa	
do 300	3 545	44	101	57,0	9,2	0,7	17,5
300—1000	4 156	44	116	56,1	7,8	0,5	17,6
1000—3000	5 366	57	148	54,2	6,7	6,4	19,1
ponad 3000	5 923	63	131	51,3	3,7	12,7	19,6

¹ Mineralne i organiczne łącznie.

Dane tabeli 6 wskazują, że rozwój zajęć pozarolniczych nie ogranicza produkcji rolnej, a idzie w parze z jej intensyfikacją. Zwiększenie nakładów materiałowo-pieniężnych i pracy żywej na produkcję rolną następuje równolegle z rozwijaniem i intensyfikacją działów ubocznych. Nawożenie oraz wskaźniki struktury zasiewów również obrazują pewien wzrost intensyfikacji produkcji rolnej. Mimo rozwoju zajęć ubocznych, udział roślin zbożowych w powierzchni obsianej maleje, wzrasta natomiast, i to bardzo poważnie udział roślin pracochłonnych (ziemniaki, buraki cukrowe i pastewne oraz warzywa) w powierzchni obsianej, co wyjaśnia wzrost nakładów pracy. Z naszych materiałów wynika, że rozwijanie zajęć ubocznych nie ogranicza intensyfikacji produkcji rolnej, ale jest zdrowym ruchem, mającym na celu pełniejsze wykorzystanie siły roboczej i uzupełnienie dochodów spółdzielców.

Oczywiście nie we wszystkich spółdzielniach powiązanie tych działów jest tak racjonalne. Działy te nie zawsze się wzajemnie uzupełniają. Na

przykład spółdzielni Jurowce pow. Sanok, przy braku rąk do pracy (15 osób pracujących na 100 ha użytków), zajmuje się ubocznie produkcją lemoniady i przeznaczą na to 16% nakładów pracy zużytych ogółem. Oczywiście rzutuje to na poziom intensywności produkcji rolnej. W spółdzielni tej zboża zajmują ponad 60% powierzchni zasianej, a rośliny pracochłonne zaledwie 6%. Prace rolne wykonywane są głównie przez POM, a nakład własnej pracy żywej wynosi tylko 15 dni roboczych na 1 ha uż. rolnych. Podobnie przedstawia się sprawa w spółdzielni Trzemieszów pow. Brzozów, gdzie przy 18 osobach pracujących na 100 ha użytków rolnych, spółdzielnia prowadzi ubocznie produkcję dachówek i tartak. Na pewno nie są to wypadki odosobnione, jednakże w całej masie badanych spółdzielni powiązania między produkcją rolną i zajęciami pozarolnymi wskazują, że działy te w wyniku konkretnych warunków, mogą się wzajemnie uzupełniać. Jeżeli porównamy wszystkie badane przez nas spółdzielnie rejonu południowo-wschodniego zarobkujące pozarolniczo ze spółdzielniami czysto rolniczymi, to stwierdzimy, że zarobkowanie pozarolnicze nie obniżało poziomu produkcji rolnej. Wskaźniki ilustrujące ich nakłady i wyniki produkcyjne niewiele się różnią.

Tabela 7

Porównanie niektórych wskaźników produkcji rolnej w spółdzielniach zarobkujących pozarolniczo i czysto rolnych

Wyszczególnienie	Spółdzielnie zarobkujące ubocznie	Spółdzielnie czysto rolnicze
Liczba spółdzielni	30	18
Osób pracujących na 100 ha uż. rolnych	55	49
Nakłady materiałowo-pieniężne na prod. rolną na 1 ha uż. rolnych zł	4222	4304
Dni pracy na 1 ha uż. rolnych	54	56
Dochód surowy na 1 ha uż. rolnych zł		
z produkcji roślinnej	3471	3955
z „ zwierzęcej	1372	1290
Produkcja czysta na 1 pracującego zł	7320	6300

Spółdzielnie zarobkujące ubocznie rozporządzają nieco większymi rezerwami roboczymi, jednakże nakłady na produkcję rolną oraz dochody z produkcji mają podobne jak spółdzielnie czysto rolnicze. Oczywiście w spółdzielniach zarobkujących ubocznie dochód (produkcja czysta) łącznie jest wyższy niż w spółdzielniach czysto rolniczych.

Innym zagadnieniem w spółdzielniach zarobkujących ubocznie jest sprawa dochodów spółdzielców. Nasilenie zajęć ubocznych w spółdzielniach wzrasta z wielkością rezerw siły roboczej. Stąd też wskaźniki obrazujące wysokie dochody na hektar przy wysokich wpływach ubocznych, nie mówią jeszcze o wysokości dochodów spółdzielców i ich rodzin. Zestawienie dochodów w przeliczeniu na 1 rodzinę wskazuje, że bardzo różnie układają się wskaźniki dochodów na 1 ha użytków i na rodzinę przy różnych wpływach ubocznych.

Tabela 8

Przeciętny dochód rodziny w spółdzielniach przy różnych wpływach z produkcji ubocznej

(bez dochodu z gosp. przyzagrodowego)

Wpływy pozarolnicze na 1 ha uż. rolnych zł	Dochód na 1 rodzinę spółdzielczą zł		
	z produkcji rolnej	z zarobków poza- rolniczych	ogółem
do 300	13 330	850	14 180
300—1000	10 420	2 270	12 690
1000—3000	7 629	3 936	11 565
ponad 3000	3 455	8 025	11 480

W grupach spółdzielni o wysokich wpływach pozarolniczych dochody spółdzielców tylko z produkcji rolnej w przeliczeniu na 1 rodzinę były bardzo niskie i nie mogłyby stanowić podstawy ich utrzymania. Sama zespołowa gospodarka rolna nawet przez znaczne zwiększenie intensyfikacji produkcji rolnej nie mogłaby poprawić tej sytuacji. Nawet przy bardzo wysokich wpływach ubocznych, łączny dochód rodziny nie był tam zbyt wysoki. Wydaje się więc, że z punktu widzenia potrzeb bytowych spółdzielców, zarobkowanie uboczne jest koniecznością.

Ponieważ dochód rodziny spółdzielczej pochodzi, jak wiadomo, nie tylko z gospodarstwa zespołowego, ale także i z gospodarstwa przyzagrodowego, więc dla głębszego wyjaśnienia wpływu zespołowego zarobkowania pozarolniczego na dochód spółdzielców posłużyliśmy się materiałami IER dotyczącymi ekonomiki gospodarstw przyzagrodowych.

Dane tabeli 9 dotyczą tych samych spółdzielni, ale w mniejszej reprezentacji. Jednakże wydaje się, że nie popełnimy większego błędu odnosząc je do całości.

Z liczb przytoczonych w tabeli 9 można by wyciągnąć wniosek, że, w zależności od tego czy gospodarstwo zespołowe dostarcza dodatkowych dochodów, nieco inny jest stosunek spółdzielców do gospodarstwa przyzagrodowego. Wniosek ten wydaje się logiczny. Jeżeli spółdziałca w gospodarstwie zespołowym znajduje dodatkowe zatrudnienie i dodatkowe źródła dochodu, mniejsza jest jego potrzeba rozwijania gospodarstwa przyzagrodowego, czy też poszukiwania indywidualnych zarobków ubocznych. W spółdzielniach czysto rolniczych, dostarczających mniejszego dochodu z gospodarstwa zespołowego, zainteresowanie hodowlą przyzagrodową jest znacznie większe, a co za tym idzie, dochód (produkcja czysta) z gospodarstwa przyzagrodowego większy. Ogólny dochód rodziny spółdzielczej w obu grupach spółdzielni był podobny, co wskazuje, że dochód rodziny, uzupełniony w sposób zależny od warunków, musi osiągnąć pewną wysokość, ażeby zapewnić pokrycie potrzeb.

Przytoczone powyżej problemy spółdzielni zarobkujących ubocznie, nie wyczerpują oczywiście zagadnienia. Wydaje się, że dopóki przemysł nie będzie mógł wchłonąć nadwyżek rąk do pracy ze wsi, zwłaszcza przy szerszym rozwoju spółdzielczości produkcyjnej, problem pełnego zatrudnienia spółdzielców i zapewnienie im odpowiednich dochodów musi być rozwią-

Tabela 9

**Dochód ogółem na 1 rodzinę i pogłowie inwentarza żywego
w gospodarstwie przyzagrodowym**

Wyszczególnienie	Spółdzielnie zarobkujące ubocznie	Spółdzielnie czysto rolnicze
Liczba spółdzielni	10	11
Dochód na 1 rodzinę ogółem zł	25 609	27 925
w tym z produkcji zespołowej	18 342	15 300
„ przyzagrodowej	6 731	9 888
z indywidualnych zarobków ubocznych	536	2 737
Struktura dochodu rodziny	100%	100%
z gospodarstwa zespołowego	71,5	54,6
„ przyzagrodowego	27,0	35,3
z indywidualnych zarobków ubocznych	1,5	10,1
Pogłowie zwierząt na 1 gosp. przyzagrodowe szt.		
bydło	1,2	2,3
trzoda chlewna	0,8	1,7
drób	22	28

zany w ramach wsi. Mimo, że już dziś mamy szereg spółdzielni, które odczuwają dotkliwie brak rąk do pracy istnieje nadal cała masa (około 40%) spółdzielni o dużych nadwyżkach rąk do pracy. Jeżeli rozwiązanie problemu zatrudnienia nie zostanie przeprowadzone w spółdzielniach zespołowo, będzie regulowane przez samych spółdzielców. Rozwiązania, jak już wykazywaliśmy, mogą być różne — albo rozbudowywanie gospodarstw przyzagrodowych i nastawianie ich na bardzo intensywną, wysoko towarową produkcję (głównie zwierzęcą), albo też przez poszukiwanie indywidualnych zarobków ubocznych. Zarobki uboczne spółdzielców mogą być dorywcze, albo też stanowić stałą pracę niektórych członków rodziny poza spółdzielnią, a dorywczą w spółdzielni.

W tym przypadku więc spółdzielców ze spółdzielnią staje się bardzo luźna. Związanie spółdzielców ze spółdzielnią przez wspólną własność ziemi i środków produkcji na terenach przeludnionych jest ogólnie słabe, gdyż wkłady spółdzielców są stosunkowo niewielkie, w porównaniu ze spółdzielniami zrzeszającymi gospodarstwa średniorolne. Związanie przez wspólną pracę staje się dorywcze. Indywidualne zarobkowanie uboczne jest w wielu przypadkach uzasadnione koniecznością — niemniej bardzo osłabia więź między spółdzielcą a spółdzielnią. Toteż tworzenie zespołowych źródeł zarobkowania ubocznego wydaje się ze wszech miar ruchem słusznym i godnym poparcia, oczywiście pod warunkiem nie ograniczania produkcji rolnej.

Łączenie spółdzielczości produkcji rolnej z formą spółdzielczości pracy, jaką stanowią przedsiębiorstwa uboczne, ma naszym zdaniem wiele zalet. Spółdzielnia produkcyjna staje się bardziej wielostronnym warsztatem pracy, w którym łatwiej można wykorzystać zamiłowania i uzdolnienia spółdzielców, staje się warsztatem pracy, nie sezonowej, jaką w dużym

stopniu jest praca w rolnictwie, ale bardziej równomiernie rozłożonej w ciągu roku i dostarczającym zarobków nie mniejszych niż np. przemysł.

Jak wynika z przytoczonych powyżej danych, rozwijanie zespołowych zarobków ubocznych zmniejsza zainteresowanie produkcją w gospodarstwach przyzagrodowych.

Rozwój zespołowych przedsiębiorstw ubocznych może pośrednio wpływać na unormowanie stosunków między gospodarstwem zespołowym a przyzagrodowym, przy założeniu, że gospodarstwo przyzagrodowe będzie spełniać rolę, jaką powinno, to znaczy uzupełniać potrzeby konsumpcyjne spółdzielców.

Wydaje się również, że rozwijanie zespołowych zarobków ubocznych mogłoby w jakimś stopniu przyczynić się do zahamowania odpływu młodzieży ze spółdzielni do innych zawodów.

Dla lepszego powiązania przedsiębiorstw pomocniczych z produkcją rolną, wiele spółdzielni mogłoby, podobnie jak spółdzielnia Libertów w woj. krakowskim, zająć się przetwórstwem warzyw, czy owoców. Zależnie od warunków, mogłyby spółdzielnie podgórskie rozwijać np. produkcję serów owczych, uruchomić gremplarnie wełny lub warsztaty tkackie, a w wielu przypadkach uruchomić spółdzielnie letniskowe, dające dogodny zbyt na artykuły produkcji rolnej. Mogłyby powstawać zakłady produkcji win (pow. Nowy Sącz), czy wikliniarstwo i wyrób koszyków. Przykładów można by wymienić wiele. Mogłyby, w przyszłości dla pełniejszego rozwinięcia jakiejś produkcji ubocznej, łączyć się razem dwie lub trzy spółdzielnie dla lepszego wykorzystania warunków i sprawniejszej organizacji. Wydaje się, że w tej dziedzinie jest jeszcze wiele do zrobienia i że w perspektywie zagadnienia te mogą zaważyć na ekonomice spółdzielni produkcyjnych w rejonach przeludnionych.

ЯНИНА ЧИШКОВСКА
Институт Экономики Сельского Хозяйства
В а р ш а в а

О ДОХОДАХ ИЗВНЕ ЗЕМЛЕДЕЛИЯ В СЕЛЬСКОХОЗЯЙСТВЕННЫХ ПРОИЗВОДСТВЕННЫХ КООПЕРАТИВАХ ЮГО-ВОСТОЧНОЙ ЧАСТИ СТРАНЫ

Резюме

Автор на примере 30 сельскохозяйственных производственных кооперативов в Краковском и Жешовском воеводствах, развивающих побочные предприятия, рассматривает роль неземледельческих занятий в экономике кооперативных хозяйств. Автор приходит к заключению, что: 1) непосредственной причиной склоняющей сельскохозяйственные производственные кооперативы к развитию неземледельческих занятий, являются излишки рабочей силы и невозможность их использования в сельскохозяйственном производстве; 2) развитие неземледельческих занятий не ограничивает интенсификации сельскохозяйственного производства и даже продвигается параллельно с ним; 3) совместные неземледельческие занятия, а тем самым и доба-

вочные доходы, способствуют сравнительному ослаблению заинтересованности членов кооперативов развитием их приусадебных хозяйств; 4) неземледельческие занятия в перенаселенных сельскохозяйственных производственных кооперативах могут играть значительную роль в развитии и упрочении кооператива и повышении доходов его членов.

JANINA CZYSZKOWSKA

Institute of Agricultural Economics
Warsaw

INCOME FROM NON-AGRICULTURAL SOURCES IN COOPERATIVE FARMS LOCATED IN THE SOUTH-EAST REGION

S u m m a r y

On the example of 30 cooperative farms in Kraków and Rzeszów districts, running branch establishments, the author discusses the part played by non-agricultural occupations in the economics of cooperative farms. She arrives at the following conclusions:

1. Surplus of farm hands that cannot be employed in agricultural production constitutes a direct cause inducing the cooperatives to develop non-agricultural activities.

2. Development of non-agricultural activities does not hamstring intensification of agricultural production, but even constitutes a stimulating factor.

3. Collective, non-agricultural activities and hence supplementary income bring about a relatively smaller interest of cooperative members in the development of individual plot farming.

4. Non-agricultural occupations in overpopulated farms may play significant part in the development and strengthening of the cooperative, as also may provide for the raise of cooperative members income.